

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 9 listopada 2018 r.

Powód M. B. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego C. Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwoty 4.871,55 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 1 sierpnia 2006 r. między powodem a pozwanym została zawarta na czas nieokreślony umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowy Bolero, potwierdzona polisą nr (...). Postanowienia przedmiotowej umowy stanowiły wzorzec umowny, który został ustalony przez pozwanego jednostronnie, toteż jego treść nie została uzgodniona z powodem indywidualnie. Zawarta między stronami umowa została rozwiązana w dniu 31 sierpnia 2012 r., a pozwany dokonał umorzenia środków zgromadzonych na rachunku bankowym przypisanym do powoda. Z umorzonych środków w wysokości 12.712,63 zł pozwany pobrał opłatę z tytułu umorzenia jednostek w wysokości 4.871,55 zł. W ocenie powoda postanowienia OWU, treść polisy oraz załącznika numer 2 do OWU regulujące prawo pozwanego do pobrania opłaty likwidacyjnej i jej wysokość nie były uzgodnione indywidualnie z powodem, nie zawierają definicji opłaty likwidacyjnej i nie wyjaśniają istoty jej pobrania, zastrzegają pobranie opłaty likwidacyjnej ryczałtowo, nie zastrzegają świadczenia ekwiwalentnego za pobranie opłaty likwidacyjnej oraz są w istocie tożsame z postanowieniami wpisanymi do rejestru klauzul niedozwolonych Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, w związku z czym nie wiążą go, gdyż kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, jednocześnie rażąco naruszając jego interesy (pозew – k. 2-6v).

W odpowiedzi na pozew C. Towarzystwa (...) z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Podniósł jednocześnie zarzut przedawnienia roszczenia, wskazując, że roszczenia wynikające z umów ubezpieczenia przedawniają się z upływem 3 lat. Wskazał ponadto, że świadczenie wykupu oraz pozostałe postanowienia regulujące jego istotę, jako postanowienia umowy określające główne świadczenia stron w rozumieniu art. 3851 § 1 k.c. nie może być przedmiotem incydentalnej kontroli wzorca umowy dokonywanej przez Sąd. Ponadto wskazał, że w związku z rozwiązaniem umowy przed terminem pozwany poniósł koszty (odpowieź na pozew – k. 33-50).

Na rozprawie w dniu 7 listopada 2018 r. powód podtrzymał dotychczasowe stanowisko, pomimo prawidłowego zawiadomienia o terminie rozprawy w imieniu pozwanego nikt się nie stawił (protokół z rozprawy – k. 71-72).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 czerwca 2006 r. M. B. wystąpił do C. Towarzystwa (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. z wnioskiem o zawarcie umowy indywidualnego ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...). Umowa ubezpieczenia potwierdzona została polisą nr (...), na podstawie której wyraził zgodę na objęcie go ochroną ubezpieczeniową przez pozwane towarzystwo zgodnie z ogólnymi warunkami ubezpieczenia. M. B. zobowiązał się do uiszczenia składek z tytułu ubezpieczenia podstawowego w wysokości 5.000 zł rocznie. M. B. przystąpił do ubezpieczenia począwszy od dnia 01 sierpnia 2006 r., a umowa została zawarta na czas nieokreślony, przy czym strony ustaliły, że umowa ulega rozwiązaniu: 1) z końcem miesiąca, w którym wartość jednostek uczestnictwa zgromadzonych na rachunku jednostek uczestnictwa nie wystarczy na pokrycie opłat przewidzianych w ogólnych warunkach ubezpieczenia, 2) z dniem śmierci ubezpieczonego; 3) z dniem dokonania całkowitego wykupu ubezpieczenia (okoliczności bezsporne, polisa nr (...) – k. 16; wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia wraz z załącznikami – k. 55-57).

W ramach zawartej umowy obowiązywał wykorzystywany przez stronę pozwaną wzorzec umowny o nazwie: „Ogólne warunki indywidualnego ubezpieczenia życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowymi wraz z załączonym do

niego Załącznikiem nr 1 dotyczącym opłat związanych z prowadzeniem ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym oraz Załącznikiem nr 2 określającym wysokość opłat pobieranych z tytułu umorzenia jednostek nabytych za składki wpłacane przez pierwsze dwa lata (okoliczności bezsporne; OWU – k. 18-21 załącznik nr 1 i 2 – k. 22).

Zgodnie z § 18 ust 8 OWU w przypadku dokonywania całkowitego wykupu lub częściowego wykupu Towarzystwo pobiera opłatę związaną z umorzeniem jednostek zgromadzonych w pierwszych dwóch latach okresu ubezpieczenia, określoną w Załączniku nr 2 do niniejszych OWU. Opłata ta pomniejsza wartość jednostek uczestnictwa podlegających całkowitemu wykupowi lub częściowemu wykupowi. Wysokość opłaty jest ustalana przez Towarzystwo jako procent wartości umarzonych jednostek zgromadzonych w dwóch pierwszych latach okresu ubezpieczenia i jest zróżnicowana w zależności od roku okresu ubezpieczenia, w którym dokonywany jest całkowity wykup, a także zróżnicowana dla umów ubezpieczenia ze składką jednorazową i dla umów ubezpieczenia ze składką regularną (okoliczności bezsporne, OWU – 18-21).

Wysokość opłat pobieranych z tytułu umorzenia jednostek nabytych za składki wpłacane przez pierwsze dwa lata wynosiła odpowiednio:

<i>Rok okresu ubezpieczenia, w którym dokonywany jest wykup jednostek</i>	<i>% wartości umarzonych jednostek</i>
0	100
1	100
2	94
3	91
4	88
5	84
6	81
7	77
8	73
9	69
10	65
11	60
12	55
13	50

14	44
15	38
16	31
17	24
18	17
19	9
20 lub więcej	0

(okoliczności bezsporne, Załącznik nr 2 – k. 22)

Pismem z dnia 7 września 2012 r. pozwany C. Towarzystwo (...) z siedzibą w W. poinformowała M. B., że na podstawie złożonej rezygnacji z umowy ubezpieczenia potwierdzonej polisą nr (...) oraz OWU wyżej wskazana umowa ubezpieczenia została rozwiązana z dniem 31 sierpnia 2012 r. W związku z powyższym Towarzystwo dokonało wykupu jednostek zgromadzonych na indywidualnym rachunku jednostek uczestnictwa, w związku z czym na wskazany rachunek bankowy powoda została wypłacona kwota w wysokości 7.931,08 zł. Ponadto przedstawiono kalkulację kwoty do wypłaty z tytułu całkowitego wykupu, zgodnie z którą wartość jednostek zgromadzonych na rachunku powoda wynosiła 12.712,63 zł, zaś wysokość opłaty z tytułu umorzenia jednostek określono na kwotę 4.781,55 zł (okoliczności bezsporne, pismo pozwanego z dnia 7 września 2012 r. – k. 24).

Pismem z dnia 17 lipca 2015 r., doręczonym pozwanemu w dniu 20 lipca 2015 r., M. B. wezwał C. Towarzystwo (...) z siedzibą w W. do zapłaty kwoty 4.781,55 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia następnego po dniu pobrania przez pozwanego wskazanej kwoty stanowiącej opłatę z tytułu umorzenia jednostek – w terminie siedmiu dni od dnia otrzymania niniejszego pisma na wskazany rachunek bankowy pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego (okoliczności bezsporne, wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania i odbioru – k. 12).

Pismem z dnia 31 lipca 2015 r. C. Towarzystwo (...) z siedzibą w W. w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty stwierdziło brak podstaw do zapłaty wskazanej kwoty (pismo z dnia 31 lipca 2015 r. – k. 25).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, a także kierując się regulacją art. 229 k.p.c. i art. 230 k.p.c. Dokumenty zgromadzone w aktach sprawy i powoływane w treści uzasadnienia Sąd uznał za wiarygodne, zostały one sporządzone przez właściwe podmioty, w granicach przysługujących im kompetencji oraz w formie przewidzianej przez przepisy. Wobec powyższego, Sąd nie znalazł żadnych podstaw do podważania ich autentyczności, czy też prawdziwości twierdzeń w nich zawartych, tym bardziej, że strony nie kwestionowały ich prawdziwości. Nie wystąpiły również żadne inne okoliczności mogące podważyć autentyczność przedłożonych do sprawy dowodów z dokumentów.

Sąd oddalił wniosek dowodowy o przesłuchanie M. B. w charakterze strony. W ocenie Sądu z uwagi na wyjaśnienie w toku postępowania wszystkich faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, przeprowadzenie tego dowodu skutkowałooby jedynie przedłużeniem postępowania.

Podkreślenia wymaga, że dowód z przesłuchania stron nie ma charakteru obligatoryjnego w sprawach cywilnych, a jego przeprowadzenie konieczne jest wówczas, gdy nie ma możliwości przeprowadzenia innych dowodów lub gdy brak jest dowodów. Nieprzesłuchanie strony może stanowić naruszenie art. 299 k.p.c. tylko wówczas, gdy mogło ono wpłynąć na wynik sprawy, rozumiany jako wyjaśnienie wszystkich istotnych i spornych okoliczności dotyczących

stosunków prawnych pomiędzy stronami sporu, ale gdy dowód z przesłuchania strony był jedynym dowodem, którym dysponował sąd (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 05 czerwca 2009 roku, I PK 19/09, nie publ.).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Przed rozważaniem zasadności roszczenia powoda uwagi wymagał, jako najdalej idący zarzut przedawnienia roszczenia zgodnie z art. 117 k.c. Jego uwzględnienie skutkowałoby bowiem oddaleniem powództwa niezależnie od jego zasadności bądź niezasadności, co czyniłoby bezprzedmiotowym badanie zasadności samego zarzutu abuzywności postanowień umowy. Pozwany podniósł bowiem, że roszczenie powoda winno być rozpatrywane jako roszczenie z umowy ubezpieczenia, które zgodnie z treścią art. 819 § 1 k.c. ulegają przedawnieniu z upływem trzech lat.

Wobec powyższego należy wskazać, że Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 10 sierpnia 2018 r. w sprawie pod sygn. akt III CZP 22/18 rozstrzygnął, że w umowie ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym roszczenie o wypłatę wartości wykupu ubezpieczenia, nie stanowiącej kosztów udzielonej ochrony ubezpieczonej, przedawnia się w terminie określonym w art. 118 k.c. tj. 10 letnim.

Umowa między stronami uległa rozwiązaniu z dniem 31 sierpnia 2012 r., natomiast pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 1 lutego 2018 r., a zatem przed upływem terminu przedawnienia z art. 118 k.c., podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia okazał się niezasadny.

Przechodząc do rozważenia kwestii zasadności roszczenia powoda należy rozpocząć od wskazania, że przepis art. 3851 § 1 k.c. stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeśli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Sankcją określoną w tym przepisie jest więc częściowa jednostronna bezskuteczność umowy, polegająca na tym, że postanowienie umowne uznane za niedozwolone staje się bezskuteczne wobec jednej ze stron umowy – nie wiąże konsumenta. Nie upada natomiast cała umowa. Za uzgodnione indywidualnie postanowienia można przyjąć jedynie te warunki umowy, na które konsument miał rzeczywisty wpływ.

Nie ulegało wątpliwości, że w chwili zawierania i w trakcie wykonywania przedmiotowej umowy M. B. był konsumentem. Okoliczność ta pozostawała poza sporem w niniejszym postępowaniu. W dodatku zgodnie art. 808 § 5 k.c., jeżeli umowa ubezpieczenia nie wiąże się bezpośrednio z działalnością gospodarczą lub zawodową ubezpieczonej osoby fizycznej, art. 3851-3853 stosuje się odpowiednio w zakresie, w jakim umowa dotyczy praw i obowiązków ubezpieczonego.

Oczywiste jest również, że postanowienia, na podstawie których pobrana została kwota potrąceń, nie zostały uzgodnione z powodem indywidualnie. Zgodnie z art. 3851 § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje. W niniejszej sprawie pozwany nie wykazał inicjatywy dowodowej w zakresie wykazania, że do zawarcia umowy doszło w drodze negocjacji z powodem. W szczególność za negocjowaniem nie przemawia doręczenie ogólnych warunków umowy ani tabeli opłat oraz możliwość zapoznania się z nimi. Natomiast ze stanowiska powoda wynika jasno, że nie miał on żadnego wpływu na treść wskazanego postanowienia. W tym miejscu należy również wskazać na stanowisko judykatury, zgodnie z którym użyte w art. 3851 § 1 k.c. określenie „postanowienie umowy” obejmuje zarówno postanowienie umowy w ścisłym znaczeniu tego terminu, jak i postanowienie wzorców, które wprawdzie „postanowieniami umowy” w ścisłym znaczeniu nie są, ale kształtują, obok nich treść stosunku zobowiązaniowego (wyrok SA w Katowicach z dnia 29.11.2011 r., V ACa 546/11, LEX Nr 1120399). W tym miejscu wypada również podkreślić, że strona pozwana nie wykazała, choć na niej spoczywał ciężar dowodu, że postanowienia dotyczące pobierania opłaty likwidacyjnej zostały z powodem uzgodnione indywidualnie.

W ocenie Sądu świadczenie z tytułu wykupu, niezależnie od tego, jak jest nazywane w treści OWU, stanowi świadczenie główne ubezpieczyciela na rzecz konsumenta w zakresie, w jakim w umowie ubezpieczenia zawarty jest element inwestycyjny. Uzyskanie tego świadczenia, czyli wartości jednostek uczestnictwa nabytych za składki ubezpieczeniowe, wycenione na dzień ustalony w OWU po rozwiązaniu umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, stanowi ekonomiczny cel umowy z punktu widzenia konsumenta. Jest to jedyne świadczenie, jakie przypada konsumentowi w związku z inwestowaniem składki ubezpieczeniowej, o ile OWU nie przewidują innych dodatkowych świadczeń. Świadczenie z tytułu wykupu należy postrzegać jako wykonanie przez ubezpieczyciela zobowiązania z umowy ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym w zakresie inwestowania składki ubezpieczeniowej. W tym sensie ma ono takie samo znaczenie jak świadczenie z tytułu śmierci ubezpieczającego lub dożycia przezeń określonego wieku. Nie ma zatem usprawiedliwionych podstaw, by uważać świadczenie z tytułu wykupu ubezpieczenia za mające innych charakter niż główne. Świadczenia główne co do zasady nie podlegają kontroli w świetle klauzuli generalnej ustanowionej w art. 3851 § 1 k.c., chyba że zostały określone w sposób niejednoznaczny. W niniejszej sprawie zachodzi ten właśnie przypadek - świadczenie z tytułu wykupu i w konsekwencji świadczenie, jakie ubezpieczyciel pobiera z tego tytułu od konsumenta, nie jest jednoznacznie określone. Jego wysokość zależy bowiem od parametru nieznanego żadnej ze stron umowy ani w chwili jej zawierania, ani w chwili rozwiązywania - mianowicie od wartości jednostek uczestnictwa w dniu wyceny. Nie ulega kwestii, że wartość jednostek uczestnictwa w dniu wyceny zależy od gry rynkowej instrumentów finansowych, od których wartości zależy wycena jednostek uczestnictwa. W konsekwencji należy przyjąć, że w umowie z powódką pozwany zawarł co najwyżej podstawę ustalenia przyszłego świadczenia. Z tych względów omawiane postanowienia OWU podlegają incydentalnej kontroli w świetle art. 3851 § 1 k.c. Odnosząc się zaś do kolejnej z przesłanek uznania klauzul umownych za niedozwolone wskazać należy, że zgodnie z przyjętym stanowiskiem judykatury, podstawowym elementem przyjętych w obrocie gospodarczym „dobrych obyczajów” jest zasada lojalności, uczciwości i szacunku wobec kontrahenta. Tym samym sprzeczne z dobrymi obyczajami są takie działania, które zmierzają do niedoinformowania, dezinformacji, wykorzystania naiwności lub niewiedzy klienta, wprowadzenia go w błąd co do realnych obciążeń i ryzyk związanych z umową oraz co do tego, jakie świadczenia na swoją rzecz zastrzegł przedsiębiorca. Z kolei „interes konsumenta” należy rozumieć szeroko, a to jako elementy ekonomiczne, przede wszystkim związane z zachowaniem ekwiwalentności świadczeń oraz proporcjonalności obciążeń nałożonych na konsumenta do realnych kosztów związanych z umową i wartości świadczeń uzyskanych przez konsumenta, jak również pozaekonomiczne, takie jak pewność obrotu, zaufanie, czas poświęcony na realizację swoich uprawnień, przekonanie o rzetelnym potraktowaniu przez drugą stronę umowy. Ustawodawca wymaga, by naruszenie interesów konsumenta przez klauzulę abuzywną nastąpiło w stopniu „rażącym”, a zatem musi być to naruszenie znaczne, polegające na drastycznym odejściu od zasad uczciwego obrotu, lojalności, szacunku dla drugiej strony umowy. Działanie wbrew „dobrym obyczajom” w rozumieniu art. 3851 § 1 k.c. w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 13.09.2012 r., VI ACa 461/12, Lex nr 1223500).

Postanowienia OWU, na podstawie którego opłata ta została pobrana, nie określają na pokrycie jakich kosztów przeznaczona jest kwota środków zainwestowanych przez powoda. Nie zostało wskazane za jakie czynności ubezpieczyciela będzie ona pobrana. Dopiero w sprzeciwie pozwany podniósł, że w związku z rozwiązaniem umowy przed terminem, na jaki była zawarta, poniósł koszty. Nie można nie zauważyć, że czynniki składające się na opłatę za wykup zostały określone i wskazane przez pozwanego ex post, a zatem dopiero w sytuacji zaistnienia sporu. Nie zamieszczenie informacji o tym, na co pobrana opłata za wykup zostanie przeznaczona jest niedoinformowaniem, czy wręcz dezinformacją powoda.

Z uwagi na powyższe, w ocenie Sądu, skoro na podstawie jednostronnie skonstruowanego postanowienia powód traci 4.781,55 zł z zainwestowanych w okresie 6 lat środków, a jednocześnie z treści wzorca nie wynika, w jaki sposób tak wysokie obciążenie finansowe konsumenta powiązane jest z kosztami ponoszonymi przez ubezpieczyciela z powodu rozwiązania umowy na wczesnym etapie jej trwania, to taki kształt umowy należy ocenić negatywnie, jako zmierzający do obciążenia konsumenta obowiązkiem świadczenia nieskorelowanego z rzeczywistymi kosztami przedsiębiorcy. Kwestionowane postanowienia OWU nie dają konsumentowi możliwości ustalenia rozmiarów jego

świadczenia na wypadek rozwiązania umowy na jej wczesnym etapie. W konsekwencji pozbawia to konsumenta możliwości dokonania oceny spodziewanych korzyści i związanego z ich osiągnięciem ryzyka, czyli typowej kalkulacji ekonomicznej, jakiej dokonuje każdy rozsądny uczestnik obrotu przed związaniem się umową.

W świetle powyższych ustaleń i rozważań, Sąd uznał postanowienia OWU dotyczące opłaty związanej z umorzeniem jednostek zgromadzonych w pierwszych latach okresu ubezpieczenia za sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszające interesy konsumenta. Zauważyć bowiem należy, że analizowane postanowienia OWU prowadziły do przejęcia przez stronę pozwaną aktywów w wysokości 4.781,55 zł zgromadzonych przez powoda przez 6 lat ubezpieczenia, kształtując tym samym prawa i obowiązki powoda w sposób niedopuszczalny w relacji konsument – przedsiębiorca. Mało tego, strona pozwana w świetle OWU miała prawo do naliczenia rażąco wygórowanej opłaty za umorzenie jednostek, a powód nie miał możliwości jej uniknięcia czy uchylenia się od obowiązku jej uiszczenia, bowiem opłata ta była pobierana w drodze potrącenia z kwot przysługujących powodowi. Zachodziła zatem zdaniem Sądu rażąca dysproporcja stron stosunku zobowiązaniowego. W istocie więc strona pozwana przerzuciła na konsumenta całość obciążeń i ryzyka związanego z zawartą umową, narzucając mu świadczenie o niejasnym charakterze, w praktyce bardziej zbliżone do kary umownej, choć określone jako „opłata”, i o niezrozumiałym dla konsumenta celu. Warto zauważyć, że pozwany określił to świadczenie jako „opłata z tytułu umorzeniem jednostek”, co sugerowałoby raczej, że celem świadczenia ma być pokrycie kosztów umorzenia jednostek, tymczasem, jak się okazuje w rzeczywistości, zamiarem strony było zagwarantowanie sobie, że niezależnie od czasu trwania umowy klient skompensuje jej wszelkie koszty prowadzonej działalności. Dążenie strony pozwanej do zapewnienia sobie zysków i zredukowanie ryzyka związanego z negatywną oceną oferty strony pozwanej przez jej klientów nie może prowadzić do obciążenia tymże ryzykiem oraz wszelkimi ponoszonymi przez nią kosztami drugiej strony umowy ubezpieczenia. Usprawiedliwienia dla powyższego nie stanowi nawet fakt, że umowa ubezpieczenia miała długoterminowy charakter, co spowodowało rozłożenie w czasie kosztów ponoszonych przez zakład ubezpieczeń. Lojalność wobec drugiej strony umowy nakazuje w sposób czytelny oznaczyć w takiej sytuacji, że konkretne świadczenie jest karą umowną czy też innym świadczeniem odszkodowawczym za przedterminowe zakończenie stosunku zobowiązaniowego, nie zaś ukrywać rzeczywisty sens spornej opłaty przed konsumentem.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, a w szczególności fakt, że w sprawie niniejszej zostały wykazane wszystkie przesłanki uznania kwestionowanego postanowienia umowy ubezpieczenia dotyczącego opłaty pobieranej z tytułu umorzenia jednostek za klauzulę abuzywną, należy stwierdzić, że postanowienie to nie wiąże powoda, przy związaniu stron umową w pozostałym zakresie.

Kierując się przedstawioną argumentacją i przytoczonymi regulacjami prawnymi, uznając podniesione przez pozwanego zarzuty za niezasadne, Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 4.781,55 zł, która rzeczywiście została pobrana przez pozwanego, oddalając powództwo w pozostałym zakresie (pkt I i II sentencji wyroku).

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie znowelizowanych przepisów Kodeksu cywilnego. Zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 9 października 2015 roku, o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy Kodeks cywilny (Dz.U. z 2015 roku, poz. 1830), w ustawie z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2014 r. poz. 121, z późn. zm.7) wprowadza się następujące zmiany: 2) w art. 481: a) § 2 otrzymuje brzmienie: „§ 2. jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzycielność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy”. W świetle art. 56 cytowanej ustawy do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Ustawa weszła w życie z dniem 1 stycznia 2016 r. Podstawą zasądzenia odsetek był przepis art. 481 k.c. w myśl którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Pozwany nie zakwestionował terminu naliczenia odsetek wskazanego przez powoda, dlatego Sąd zasądził odsetki ustawowe na rzecz powoda od 20 sierpnia 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz od 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty odsetki ustawowe za opóźnienie.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą finansowej odpowiedzialności za wynik procesu. Sąd obciążył pozwanego kosztami celowego dochodzenia praw przez powoda. Na koszty te złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 100 zł, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym w kwocie 900 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu z daty wniesienia powództwa oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji.

S. P. 1 S.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.